

I sekretarz KC PZPR — Edward Gierk, który przebywał wczoraj w woj. łódzkim, interesował się głównie możliwościami przyspieszenia tempa wzrostu produkcji żywności. W godzinach przedpołudniowych zwiedził państwowe gospodarstwo rolne Sobota i Walewice oraz gospodarstwo rolne przodujące rolnika Mieczysława Kolaczyńskiego we wsi Bocheń w pow. łowickim. W rozmowach z pracownikami PGR-ów i rolnikami indywidualnymi Edward Gierk zaznajomił się m. in. z możliwościami rozwoju produkcji zwierzęcej drogą wykorzystania pomieszczeń zastępczych. Tak również poprzez szerszą specjalizację i tworzenie zespołów hodowlanych.

Kolejnymi etapami wizyty I sekretarza KC na Ziemi Łódzkiej były: Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska oraz Zakłady Owocowo-Warzywne w Łowiczu. E. Gierk interesował się nie tylko możliwościami zwiększenia produkcji, ale także rozszerzania asortymentu o nowe, wyższej jakości wyroby, ułatwiające pracę gospodyniom domowym. W godzinach popołudniowych I sekretarz KC spotkał się w Łowiczu z egzekutywami Komitetu Wojewódzkiego i Komitetu Powiatowego PZPR. PAP

Współpraca TPP-R i TPR-P

Odnaczenia dla działaczy

W Warszawie podpisano wczoraj protokół o współpracy na bieżący rok między Towarzystwami Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i Radziecko-Polskiej. Obecny był członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, przewodniczący ZG TPPR — Jan Szydłak.

Plan przewiduje szereg konkretnych przedsięwzięć, które podejmą obie organizacje m. in. w dziedzinie oświaty, nauki, kultury. Szczególne miejsce zajmują współdziałanie w organizowaniu na terenie Związku Radzieckiego imprez poświęconych 30-letniemu dorobkowi Polski Ludowej.

Nominacje profesorskie w Belwederze

W Belwederze odbyła się uroczystość wręczenia aktów nominacyjnych grupie nowo mianowanych profesorów. Na wniosek prezesa Rady Ministrów tytuły profesora zwyczajnego i profesora nadzwyczajnego Rada Państwa nadała 57 naukowcom reprezentującym szkoły wyższe, instytuty i zakłady naukowo-badawcze.

Akty nominacyjne wręczył przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński.

Wśród nowo mianowanych profesorów nadzwyczajnych znaleźli się naukowcy polnascy: doc. dr Kazimierz Baczky i doc. dr Tadeusz Rudnicki z Akademii Medycznej, doc. dr Zdzisław Kolaczowski z Akademii Wychowania Fizycznego, doc. dr Zdzisław Śliwa z Akademii Rolniczej, doc. dr Jan Stankowski z Instytutu Fizyki Polskiej Akademii Nauk.

Kto zostanie „Mistrzem Gospodarności“?

W Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu odbyła się wczoraj narada przewodniczących zespołów powiatowych konkursu „Mistrza Gospodarności”. Konkurs ten, zapoczątkowany w roku 1968, spotkał się z dużym zainteresowaniem społeczeństwa Wielkopolski, czego dowodem jest stale zwiększająca się liczba miast — uczestników. W ciągu minionej 4-letniej kadencji rad narodowych wartość czynów społecznych mieszkańców, wykonanych w ramach tej akcji osiągnęła 2 miliardy złotych.

Postanowiono przedłużyć realizację zadań konkursowych roku 1973 do końca maja b. W tym roku dla uczestników konkursu przeznaczono na nagrody rekordową kwotę — 100 milionów złotych. (zd)

Styczeń w gospodarce

Większe zadania — lepsze efekty

Zakończył się pierwszy miesiąc 1974 r., wyniki produkcyjne wielu ważnych gałęzi gospodarki w styczniu br. są zapowiedzią pomyślniej realizacji zadań całego roku, realizacji zaprogramowanego na XII Plenum KC PZPR rządowego programu poprawy warunków życia społeczeństwa.

Jak wykazują wstępne dane uzyskane przez dziennikarzy PAP, styczniowe efekty przewyższają z reguły nie tylko rezultaty stycznia 1973 r., ale także ostatniego miesiąca ub. r., który cechował się szczególnie wzmocnionym rytmem pracy.

Górnicy kopalń węgla kamiennego w każdym dniu stycznia dostarczali naszej gospodarce i na potrzeby eksportu

średnio 534.600 ton węgla. Dobbowe wydobycie było przy tym wyższe o 23,5 tys. ton niż w styczniu ub. r. Zakłogi kopalń dostarczyły już dodatkowo 55 tys. ton węgla, szczególnie w sokiim wydobyciem legitymują się górnicy ze zjednoczeń przemysłu węglowego: jaworznicko-mikołowskiego, zabrzańskiego i katowickiego.

Zakłady przemysłu ciężkiego styczniowy plan sprzedaży zrealizowały z nadwyżką ok. 300 mln zł. Zadania miesięczne wykonywały lub przekroczyły wszystkie zjednoczenia. Uzyskano dalszy wydatny wzrost produkcji. Przedsiębiorstwa podległe Zjednoczeniu Górniczo-Hutniczemu Metali Nieżelaznych planowaną wartość produkcji sprzedanej przekroczyły w tym miesiącu o 120 mln zł. Największy udział w dodatkowej produkcji mają: Kombinat Górniczo-Hutniczy „Lublin” i Huta Cynku w Miasteczku Śląskim.

Również hutnicy Zjednoczenia Hutnictwa Żelaza i Stali wyprodukowali dodatkowo ok. 2700 ton koksu, przeszło 3 tys. ton surówki i ponad 1500 ton stali.

W resorcie przemysłu maszynowego trudne zadania stycznia zostały w pełni wykonane. Były one wyższe o 22 proc. w porównaniu z tym samym okresem ub. roku m. in. w Zjednoczeniu Przemysłu Elektrycznego „Unitra” wyprodukowano 54 tys. magnetofonów, w Zjednoczeniu „Prędem” zmontowano 36 tys. lodówek.

Rekordowe miesięczne przeładunki, najwyższe w powojennej historii, osiągnęli porty morskie. Dokerzy przeładowali łącznie 4,1 mln ton, czyli blisko 200 tys. ton więcej niż wnosili najlepsze wyniki dotychczasowe.

Wysokie tempo pracy utrzymują również stoczniowcy, np. w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni zbudowano w styczniu 2 statki, w tej liczbie prototypowy 105-tysięcznik. Jego budowa trwała 96 dni, co jest osiągnięciem na miarę światową.

Wykonaniem styczniowych zadań w 101,5 proc. rozpoczął przemysł materiałów budowlanych realizację tegorocznego planu. Wyższe od ubiegłorocznego zaawansowanie prac uzyskano przy tym w budownictwie przemysłowym. Budowlani przekazali także 4 tys. nowych mieszkań.

Ze swych miesięcznych zadań wywiązała się dobrze kolej, przewoźnicy przewieźli 36,5 mln ton ładunków, o ok. 700 tys. ton więcej niż przewidywał plan. Znaczną część ładunków stanowił węgiel, co umożliwiło dalsze zmniejszenie jego zapasów na halach. Ze znaczną nad-

wyżką wykonano zadania w dziedzinie przewozu metali i wyrobów metalowych. Zdecydowała o tym m. in. poprawa dyscypliny klientów PKP w przekazywaniu wagonów i lepsze wykorzystanie taboru. Jeden z najwyższych w całym przemyśle lekki wzrost produkcji uzyskały zakłady przemysłu wełnianego. W porównaniu do stycznia ub. r. produkcja sprzedana zwiększyła się o 23 proc.

Jeszcze lepszym wynikiem legi-

Dokończenie na str. 2

Order im. Jose Marti dla Leonida Breżniewa

W rezydencji radzieckiej delegacji w Hawanie, odbyło się spotkanie sekretarza generalnego KC KPZR, Leonida Breżniewa z I sekretarzem KC KP Kuby, premierem Rządu Rewolucyjnego Fidelem Castro, członkiem Biura Politycznego KC KP Kuby, II sekretarzem KC Raulem Castro oraz członkiem Biura Politycznego KC, prezydentem republiki Osvaldo Dorticosem.

Ponadto odbyła się uroczystość wręczenia Leonidowi Breżniewowi kubańskiego Orderu im. Jose Marti. To zaszczytne wyróżnienie przyznał mu rząd kubański za wybitny wkład w dzieło umocnienia międzynarodowej solidarności, w walce przeciwko imperializmowi, kolonializmowi i neokolonializmowi, w dzieło umocnienia przyjaźni z rewolucją kubańską. (PAP)

Narada klubów oficerów rezerwy

Wypracowaniu zasad działania klubów oficerów rezerwy Ligi Obrony Kraju jak również ocenie dotychczasowej działalności, poświęcona była I Ogólnokrajowa Narada KOR, która odbyła się 31 stycznia w Warszawie pod przewodnictwem I zastępcy szefa GZP WP — gen. bryg. Józefa Baryły.

Z uczestnikami narady spotkał się członek Biura Politycznego KC PZPR, min. obrony i narodowej — gen. armii Wojciech Jaruzelski, który podkreślając wciąż wzrastającą rangę klubów oficerów rezerwy, wyraził uznanie aktywistom KOR za ich społeczny trud wnoszony w dzieło umacniania obronności kraju. PAP

rym udziela pomocy zachodni Niemiecemu światu pracy, walczącemu o poprawę sytuacji materialnej i o zagwarantowane zatrudnienie.

Król Jordanii w Londynie

Do Londynu przybył król Jordanii, Husajn. Mimo że jego wizyta określa się jako nieoficjalna, zapowiedziano spotkanie w najbliższą niedzielę z premierem W. Brytanii, Edwardem Heathem, Husajnowi towarzyszy premier Jordani, Zaid Rifai.

Napięta sytuacja w Boliwii

Sytuacja w Boliwii jest w dalszym ciągu napięta. W związku z demonstracjami mas pracujących przeciwko podwyższeniu cen na artykuły pierwszej potrzeby, w całym kraju obowiązuje stan wyjątkowy.

Walki w Kambodży

Zaciete walki toczą się wokół stolicy Kambodży, Phnom Penh. Kontratakujące oddziały sił rządowych generała Lon Nola narobiły w rejonie Ponsak, silny ogień sił patriotycznych, które odrzuciły przeciwnika zadość mu ciężkie straty.

„Ikarusy 255“ na eksport



Pod względem ilości produkowanych autobusów Węgry stały się obecnie prawdziwym potentatem. W roku bieżącym, zamiast zaplanowanych 7300 autobusów, zakłady w Szekesfeharvar wyprodukują 7800 sztuk, dzięki czemu wzrośnie też eksport „Ikarusów 255” (na zdjęciu).

Fot. — CAF

Dobre wyniki 1973 roku

Wielkopolska wzbogaca kraj

Jak pracowaliśmy w roku ubiegłym, jaki jest powszedni udział Wielkopolski w tworzeniu podstaw dla zrealizowania programu pałowego i socjalnego, wytyczonego przez XII Plenum KC PZPR? Odpowiedzi na te pytania znajdujemy w komunikacie Urzędu Statystycznego dla Poznania i województwa poznańskiego o wykonaniu planu i sytuacji gospodarczej regionu w 1973 roku.

Ogólnie można ją scharakteryzować korzystnie: wiele ze statystycznych wskaźników Wielkopolski wykracza ponad przeciętnie krajowe. Mamy więc korzystne warunki ekonomiczne i społeczne, aby tegoroczne zadania realizować równie pomyślnie, zwiększając jeszcze udział Wielkopolski w gromadzeniu środków dla realizacji programu XII Plenum. Oto ważniejsze dane z komunikatu.

LUDNOŚĆ: według tymczasowych szacunków wyniosła w dniu 31. XII. 1973 r. 2 734,3 tys., z tego w Poznaniu 499,1 tys. W porównaniu ze stanem na koniec roku 1972 ludność wzrosła o 0,9 proc.

DOCHODY LUDNOŚCI: wzrosły ogółem o 14,6 proc. Wynagrodzenia w gospodarce społecznej wzrosły o 14,6 proc., co wiąże się z przeprowadzonymi regulacjami płac, a przychody ludności wiejskiej z tytułu sprzedaży produktów rolnych — o 19,5 proc. O 25,7 proc. wzrosły wkłady oszczędnościowe ludności.

HANDEL: Sprzedaż w przedsiębiorstwach handlu detalicznego wyniosła 47,7 mld zł i była wyższa o 12,8 proc. (w Poznaniu o 12,6 proc. w województwie o 12,9 proc.) przy założonym w NPG wzroście o 9,4 proc. Sprzedaż towarów nieżywnościowych zwiększyła się o 13,5 proc. (w Poznaniu o 13,9 proc., w województwie o 13,4 proc.). W handlu wielkimi (CRS) sprzedano o 12,6 proc. więcej towarów.

BUDOWNICTWO MIESZKANOWE: plan roczny oddawania mieszkań do użytku w gospodarce społecznej został wykonany w regionie w 104,3 proc., Oznacza to przekroczenie 11 692 mieszkań (o 7,1 proc. więcej) o 533,7 tys. m kw. powierzchni użytkowej i 37,3 tys. izb. W Poznaniu oddano do użytku 4 415 mieszkań w województwie — 7 277 mieszkań.

SZKOLNICTWO: do szkół podstawowych uczęszcza w Wielkopolsce 372,3 tys. uczniów (w tym w Poznaniu 48 tys.). W liceach ogólnokształcących dla niepracujących uczęszcza 38,2 tys. uczniów (w Poznaniu 10,9 tys.); stanowi to wzrost o 2,5 proc. Do szkół zawodowych uczęszcza w regionie około 140 tys. uczniów, tj. o 1,3 proc. więcej. W szkołach wyższych Poznania studiują 36,7 tys. studentów (z tego na studiach dziennych 21,7 tys.). Dyplomy ukończenia szkół wyższych uzyskało 5,9 tys.

OCHRONA ZDROWIA: liczba lekarzy medycyny wzrosła w Poznaniu o 5 proc., a w województwie o 4,2 proc.; dentystów — o 3,9 i o 7,4 proc. W 1973 r. liczba łóżek w szpitalach wyniosła 13 330 (w Poznaniu 4 386), co oznacza wzrost: w Poznaniu — o 5,9, w województwie — o 3,9 proc. Liczba ośrodków zdrowia na wsi wyniosła 170 (o 5,6 proc. więcej).

PRZEMYSŁ: zadania planu operatywnego przekroczone w regionie o 4,5 proc. (w Poznaniu — o 4 proc., w województwie o 4,9 proc.), osiągając wartość 116,3 mld zł, z czego na Poznaniu przypada 49,2 mld zł. Jednostki objęte planem terenowym przekroczyły zadania planu operatywnego: w Poznaniu — o 1,5, a w województwie — o 9,2 proc.

Znaczne przekroczenie planu sprzedaży w poważnym stopniu jest wynikiem realizacji podjętych zobowiązań produkcyjnych. Dały one dodatkową wartość sprzedanych towarów i usług na sumę 3,3 mld zł (w

Dokończenie na str. 2

PAP RADIO INF. WK TELEFONEM
RADIO INF. WK TELEFONEM PAP
INF. WK TELEFONEM PAP
TELEFONEM PAP
PAP RADIO INF. WK TELEFONEM
RADIO INF. WK TELEFONEM PAP

Imprezy polonijne

Pierwsze imprezy polonijne w Stanach Zjednoczonych, zorganizowane z okazji rozpoczęcia obchodów 30-lecia PRL, odbyły się na uniwersytecie Aquinas College w Grand Rapids w stanie Michigan.

H. Sindermann w WRL

W czwartek na zaproszenie przewodniczącego Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej, J. Focka przybył do Budapesztu z oficjalną, przyjacielską wizytą przewodniczący Rady Ministrów NRD H. Sindermann.

Handel Japonii

Japonia rozszerza wymianę handlową z krajami socjalistycznymi.

Oświadczenie Scheela

W wywiadzie opublikowanym w czwartek na łamach dziennika liberalnego „Frankfurter Rundschau”, zachodniemiecki minister spraw zagranicznych, W. Scheel oświadczył m. in., że jeżeli zostanie wybrany prezydentem NRF, będzie na tym stanowisku dążył do zacieśnienia unii europejskiej.

Rozmowy Biro — Brandt

Minister handlu zagranicznego WRL, J. Biro przeprowadził rozmowy z kanclerzem NRF W. Brandtem. Obaj rozmówcy podkreślili potrzebę rozszerzenia kontaktów między rządami NRF i WRL na wszystkich szczeblach.

Poparcie DKP

Prezydium Zarządu Niemieckiej Partii Komunistycznej (DKP) opublikowało oświadczenie, w którym

Etna niepokoi

Po kilkumiesięcznej przerwie wulkan Etna wznowił działalność. Z krateru znajdującego się na wysokości 1400 metrów zaczęła wypływać obficie lava. Wywołało to duże zaniepokojenie mieszkańców pobliskiej wioski Bronte.

Katastrofa lotnicza

Na lotnisku w Pago Pago w Samoa amerykańskim rozbił się samolot pasażerski z 31 pasażerami na pokładzie. 7 osób ocalało.

Zmarł pionier kina

W Beverly Hills w Kalifornii zmarł w wieku 91 lat pionier przemysłu filmowego w Hollywood, Sam Goldwyn, jeden z założycieli koncernu filmowego „Metro-Goldwyn-Mayer”.

PAP RADIO INF. WK TELEFONEM
RADIO INF. WK TELEFONEM PAP
INF. WK TELEFONEM PAP
TELEFONEM PAP
PAP RADIO INF. WK TELEFONEM
RADIO INF. WK TELEFONEM PAP

Wszechstronnie rozwija się współpraca państw RWPG

Kraje RWPG tworzą dziś jednolity, dynamicznie rozwijający się kompleks przemysłowy z ludnością ponad 366 mln osób, wysoko rozwiniętym przemysłem, przodującym rolnictwem i ogromnym potencjałem naukowo-technicznym.

Kraje RWPG — stosując planowy system gospodarowania, nie przeżywały kryzysów ekonomicznych, wahań koniunkturalnych i wstrząsów walutowych, właściwych gospodarce kapitalistycznej. Ich głównym celem jest gromadzenie dóbr duchowych i materialnych dla stałego podnoszenia kulturalnego poziomu życia i dobrobytu ludności.

Według danych, w roku ubiegłym dochód narodowy RWPG przekroczył poziom z 1959 r. 5,7 raza, a produkcja przemysłowa 8,4 raza. W tym samym okresie dochód narodowy i produkcja przemysłowa w rozwiniętych krajach kapitalistycznych zwiększyła się tylko odpowiednio 2,8 raza i 3,4 raza.

Na kraje RWPG przypada obecnie ok. 25 proc. światowego dochodu narodowego. Ich udział w światowej produkcji przemysłowej wzrósł do 1/33. Ponad połowę całego dochodu narodowego krajów RWPG wytwarza się w przemyśle.

W dziedzinie wielu surowców i materiałów (ropa naftowa, metale żelazne i nieżelazne, ruda żelaza, drewno, bawełna), dzięki wysiłkom ZSRR osiągnięto wysoki stopień zaopatrzenia krajów RWPG we własnym zakresie. Chroni to ich gospodarkę narodową przed wpływami wstrząsów ekonomicznych, zwłaszcza ostro odczuwanych przez świat kapitalistyczny w ostatnim okresie.

Wielkie znaczenie ma zaaprobowany w 1971 r. długofalowy kompleksowy program, zmierzający do dalszego pogłębienia i doskonalenia współpracy i rozwoju socjalistycznej integracji gospodarczej krajów RWPG. Kompleksowy program — podkreśla autor — uwarunkował znaczne wzmocnienie aktywności w rozwoju współpra-

cy krajów RWPG w ostatnich latach.

Obecnie prowadzi się koordynację planów gospodarki narodowej krajów RWPG na lata 1976 — 1980. Opracowuje się na zasadzie wielostronnej i dwustronnej konkretne problemy współpracy produkcyjnej, sporządza się projekty porozumień i podpisuje porozumienia o współpracy. Dotyczą one budowy, z udziałem zainteresowanych krajów, przedsiębiorstw przemysłowych, wspólnego planowania poszczególnych gałęzi i dziedzin produkcji, specjalizacji i kooperacji oraz prowadzenia wspólnych badań naukowych i prac konstrukcyjnych. W sposób kompleksowy rozwiązuje się problemy rozwoju paliwo-surowcowych gałęzi przemysłu. (PAP)

Oreǳie R. Nixona o stanie państwa

Wczoraj w nocy prezydent USA, Richard Nixon wygłosił doroczne oreǳie o stanie państwa skierowane do Kongresu i transmitowane przez rozgłośnie radiowe i telewizyjne.

Oreǳie poświęcone było głównie problemom sytuacji wewnętrzno-gospodarczej i politycznej w USA. Nixon przyznał, że rok 1973 przyniósł zaostrenie się inflacji, a walka z nią będzie i w przyszłości trudna. Jednak — stwierdził Nixon — Stany Zjednoczone zdołały przezwyciężyć zarówno wzrost cen jak i kryzys ener-

Poprawa warunków życia i pracy zatrudnionych w rolnictwie

Szybkiemu wzrostowi produkcji, jaki w ostatnich latach charakteryzuje nasze rolnictwo, towarzyszyła systematyczna poprawa warunków socjalno-bytowych całej ludności wiejskiej.

Przypomnijmy tylko jedną z najważniejszych decyzji — objęcie całej ludności zatrudnionej w rolnictwie świadczeniami służby zdrowia na zasadach ubezpieczeń społecznych. Ostatnie postanowienia partii i rządu w dziedzinie regulacji płac i świadczeń socjalnych w znacznej mierze dotyczą także pracowników rolnictwa.

Od 1 kwietnia br. wzrosną płace traktorzystów, kombajnistów, pracowników warsztatów jednostek gospodarczych kółek rolniczych, a także kierowców zatrudnionych w przedsiębiorstwach i organizacjach rolniczych.

W trzy miesiące później na-

stąpi podwyżka płac w wielu organizacjach rolniczych i objęciu pracowników jednostek technicznych obsługi i mechanizacji rolnictwa, służby weterynaryjnej, stacji chemizacji rolnictwa, inspektorów materiału siewnego i pracowników przedsiębiorstw jednostek geodezyjnych i topograficznych.

Regulacja wyrówna różnice w stosunku do płac analogicznych grup zawodowych w PGR-ach i państwowych ośrodkach maszynowych. Z podwyżek skorzysta łącznie ponad 280 tys. osób zatrudnionych w obsłudze produkcyjnej, której to znaczenie dla rolnictwa rośnie wraz z nowymi, coraz ambitniejszymi zadaniami gospodarki rolnej.

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że program socjalny rządu: zapowiedź podwyższenia zasiłków rodzinnych, rent, emerytur i stypendiów w poważnym stopniu dotyczy członków naszego związku. Wynika to bowiem z charakterystyki socjalnej środowiska — np. z wielodzietności rodzin pracowników rolnictwa. W programie tym widzimy kolejny ważny krok na drodze niwelacji różnic w warunkach życia i pracy mieszkańców miast i wsi.

Rządowe decyzje, będące pełną realizacją postulatów naszych załóg, są wodząca wsi wszystkich pracowników rolnictwa jeszcze jednym dowodem na to, że warto i należy

lepiej, rzetelniej pracować. W ostatnich trzech latach rolnictwo dokonało znacznego postępu produkcyjnego. Teraz chodzi o utrzymanie tej dynamiki.

Nadal będziemy podejmować intensywne starania o rozwiązywanie problemów socjalnych — w znacznej mierze na drodze integracji wysiłków całej wiejskiej społeczności. Mamy na tym polu już dobre doświadczenia, ale z pewnością postaramy się zrobić więcej dla zapewnienia ludziom lepszych warunków pracy i życia. (PAP)

Kairskie rozmowy polskiej delegacji

Cała czwartkowa prasa kairska informuje o przyjeździe polskiej delegacji gospodarczej z wicepremierem Franciszkiem Kaimem na czele. Przebywając w Kairze od środy i prowadząc rozmowy z delegacją egipską, której przewodniczy wicepremier do spraw finansów, gospodarki i handlu zagranicznego, Mohammed Higa zi. Według prasy kairskiej, delegacje przedyskutują problemy rozwoju handlu dwustronnego i współpracy przemysłowej.

Rozmowy mają na celu m.in. określenie udziału Polski w realizacji obiektów przemysłowych w Egipcie — piszą dzienniki kairskie. (PAP)

Wielkopolska wzbogaca kraj

Dokończenie ze str. 1

Poznaniu — 1 miliard złotych). Zwiększono jednocześnie tą drogą wartość dostaw rynkowych o prawie 1,5 mld złotych.

Odszkodowania Kuwejtu dla towarzystw naftowych

W Kuwejcie ujawniono w czwartek, że rząd tego kraju ma wypłacić towarzystwom naftowym „British Petroleum” i „Gulf Oil” 112 mln dolarów tytułem odszkodowania za 60 procent mienia firmy „Kuwait Oil Company”, należącej do wspomnianych towarzystw, znacjonalizowanego przez Kuwejt.

„Kuwait Oil Company” jest największym towarzystwem naftowym, działającym na terenie Kuwejtu. Produkuje 95 procent kuwejckiej ropy naftowej. (PAP)

Obrady OECD

Skutki kryzysu energetycznego w krajach rozwijających się

W Paryżu obradował komitet pomocy rozwojowej OECD, z udziałem przedstawicieli najbogatszych krajów świata, z których zobowiązały się do świadczeń dla państw wchodzących na drogę rozwoju.

Rozpatrywano wpływ obecnego kryzysu energetycznego na realizację programów pomocy rozwojowej.

Problem ten okazał się niezwykle skomplikowany i, jak wykazał przebieg spotkania pańskiego, zainteresowane państwa członkowskie OECD, wśród nich wysoko uprzedmiotowione kraje zachodnioeuropejskie USA, Kanada i Japonia — nie mają jeszcze skryształowanego poglądu, w jaki sposób rozwiązać nowy dylemat. Przedstawiciele tych państw postanowili spotkać się raz jeszcze za sześć tygodni.

Podczas obrad wskazywano, że niektóre kraje rozwijające się odczuwają szczególnie boleśnię następstwa wzrostu cen paliw płynnych na rynku światowym. Największe straty ponoszą kraje Azji południowej i południowo-wschodniej, uzależnione w dużym stopniu od importu ropy.

Uczestnicy spotkania paryskiego doszli do wniosku, że mimo wstrząsów wywołanych kryzysem energetycznym i perturbacjami walutowymi, trzeba w dobrze pojętym interesie uprzedmiotowionych państw zachodu nie tylko utrzymać po moc rozwojową na obecnym poziomie, lecz stale ją powiększać. Jednakże fundusze rozwojowe w aktualnych warunkach powinny być kierowane przede wszystkim do tych krajów trzeciego świata, w których równowaga ekonomiczna została zachwiana wskutek wyjątkowej sytuacji na rynku surowców energetycznych. (PAP)

„Latający talerz”

Pracownicy przedsiębiorstwa „Aerospatiale”, które pracuje nad francuską wersją anglofrancuskiego odrzutowca „Concorde”, ujawnili w Tuluzie sensacyjną ciekawostkę. Otóż 30 czerwca ubiegłego roku prototypowy samolot „Concorde” przeleciał nad kontynentem afrykańskim, a grupa naukowców na pokładzie samolotu fotografowała słońce w czasie całkowitego zaćmienia nad terytorium Czadu. Na wysokości 17 tys. metrów naukowcy dostrzegli niezidentyfikowany obiekt latający, czyli popularny „latający talerz”. Dokumentując swoje obserwacje zdjęciami.

W 1973 r. osiągnięto wysokie tempo wzrostu wydajności pracy mierzzonej wartością sprzedaży na jednego zatrudnionego. Wzrost ten wyniósł 8,7 proc. (w Poznaniu — 9,7, w województwie — 8,3 proc.) a wzrost wartości sprzedaży był w 75 proc. wynikiem wzrostu wydajności pracy.

INWESTYCJE: w gospodarce społecznej osiągnięto 22,9 mld złotych (w Poznaniu 6,2 mld zł) i były wyższe od założonego planu o 15,5 proc., a w porównaniu z 1972 r. — o 32,4 proc.

Przekazano do eksploatacji m.in.: blok nr 7 w Elektrowni „Pątnów II”, odlewnię „A” w Śremie, zmodernizowano zakład PZLT, oddano do użytku Wytwórnię Prefabrykatów Wielkopolskich w Lesznie, Zakład Ceramiki Budowlanej w pow. Kościan, dekstryniarnię w Luboniu i Stawie, Kombiat Miesny w Kole, zmodernizowano wykańczalnię w kalskim „Wistilu”. Poza tym oddano do użytku: 3 zakłady gastronomiczne, 223 sklepy i pawilony handlowe, obiekt Wydziału Technologii Drewna Akademii Rolniczej w Poznaniu, 4 szkoły zawodowe, 14 — podstawowych, 7 przedszkoli i 8 domów kultury, zespół szpitali przy ul. Lutyckiej w Poznaniu, rozbudowane szpitale w Wągrowcu, Ostrowie i Kościanie, 13 wiejskich ośrodków zdrowia i 2 żłobki.

ROLNICTWO: wartość produkcji globalnej wzrosła o 7,2 proc., z czego roślinnej o 6,5 proc., a zwierzęcej o 8 proc. Plony czterech zbóż osiągnęły nie notowany poziom 29,5 kwin tali z hektara (o 2,4 q więcej w stosunku do 1972 r. i o 7,6 q więcej od przeciętnej dla lat 1966-1970).

Wysoki stan bydła i trzody chlewnej wskazują na utrzymanie się w dalszym ciągu po myślnych tendencji w rozwoju produkcji zwierzęcej. 1,2 mln sztuk bydła i 2,9 mln sztuk trzody, to najwyższe z notowanych dotychczas w Wielkopolsce stany pogłowia. W porównaniu z grudniem 1972 r. pogłowia bydła wzrosło o 9,6 proc., a trzody chlewnej o 11,8 proc. (PAP)

Zapowiedź „dziecka z próbki”

W Wielkiej Brytanii prowadzone są eksperymenty nad uzyskaniem „dziecka z próbki”. Według aktualnych informacji naukowych, w doświadczeniach nad sztucznym zapłodnieniem, prowadzonych przez szpital Oldham, bierze udział 200 kobiet.

Pierwszy Brytyjczyk z próbki powinien przysiąc na świat jeszcze w tym roku. Oczywiście nazwisko takiego nietypowego obywatela ma być utrzymane w jak najściślejszej tajemnicy, znanej tylko grupie bezpośrednio zaangażowanych w eksperyment osób.

W Wielkiej Brytanii znane są eksperymenty nad „dzieckiem z próbki” w laboratoriach Oksfordu. Eksperymenty powodują kontrowersje etyczne i biologiczne w świecie medycznym. Zwolennicy doświadczeń wykazują, że ich pozytywny rezultat daje nadzieję na cierpliwość 40 tysiącom bezpłodnych kobiet w W. Brytanii.

Styczeń w gospodarce

Dokończenie ze str. 1

tymują się załogi zakładów Zjednoczenia Przemysłu Koncentratów Spożywczych. Uruchomiono przy tym produkcję kilku nowych wyrobów.

Jak wynika ze wstępnych danych, zadania pierwszego miesiąca br. pomyślnie zrealizowały wszystkie Zjednoczenia przemysłu chemicznego, m.in. z nadwyżką zrealizowano plan produkcji polichlorku winilu i karbidu.

Spekulanci

Żądze firmie można nadać mile brzmiącą nazwę. A jeśli np. liczy się na szacunek międzynarodowych kół handlowych, to na pewno zupełnie nieźle brzmi nazwa „Towarzystwo Amerykańsko — Grecko — Malgaskie”.

Pod tym poważnie brzmiącym szyldem ukrywała się grupa kombinatorów finansowych, która swoimi machinacjami zadawała Republice Malgaskiej szkody obliczone na 2 miliardy tamtejszych franków. „Szczerość” zamiarów tej firmy rozpoznana została m.in. po tym, że wybudowała ona rzecznik w okolicy, gdzie boduje się bardzo mało zwierząt.

Nowy rząd malgaski wytoczył sprawcom nadużyć proces. Ogłoszono następujące wyroki: grecki dyktator generalny skazany został na cztery lata więzienia; jego zastępca obywatel Stanów Zjednoczonych Ameryki Południowej — na trzy lata. Obowiązał został zobowiązani do zapłacenia grzywny w wysokości 73 milionów franków malgaskich.

To jeszcze jeden przykład, że spekulacja w krajach Trzeciego Świata coraz rzadziej się opłaca. Nawet jeśli uważa się ją za podstępny i nieuczciwy sposób na zarobek, to i tak nie przynosi on już takich sukcesów, jak kiedyś.

LOGODA

Zachmurzenie niewielkie. Rano liczne mgły, które lokalnie mogą utrzymywać się w ciągu dnia. Temp. maks. od +1 stopnia na wschodzie do +5 w centrum i +7 stopni na zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowych.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Skrzypczak

Za pół roku żegluga na Kanale Sueskim

Prasa kairska poinformowała w czwartek o naruszeniu przez Izrael niektórych warunków porozumienia o rozdzielaniu wojsk egipskich i izraelskich, zawartego 18 stycznia br.

Mimo, że porozumienie nakładało na stronę izraelską obowiązek nieniszczenia obiektów cywilnych ARE — pisał dziennik „Al Ahram” — przy wycofywaniu wojsk z terenów przylegających do Suez, Izraelczycy rozmontowali i wywieźli część wyposażenia fabryki nawozów mineralnych i rafinerii ropy naftowej w Zajitfie.

Egipt rozpoczął przygotowania do prac nad oczyszczeniem i modernizacją Kanalu Sueskiego. Przebiegać one będą w dwóch etapach.

Pierwszy etap prac ma być ukończony w ciągu 6 miesię-

cy. W ich toku wyprowadzonych zostanie z Jeziora Gorzkiego 15 statków, znajdujących się tam od czasu agresji izraelskiej w czerwcu 1967 r. Wydobędzie się także zatopione statki i odmuli dno. Po zakończeniu tych robót, przez kanał będą mogły znów przepływać statki o zanurzeniu do 40 stóp.

W czasie drugiego etapu robót, obliczonego na około 7 lat, kanał zostanie pogłębiony i rozszerzony w takim stopniu, aby mogły przepływać przelazowe nowoczesne zbiornikowce o ładowności do 300 tys. ton. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI. Poznań ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Forzycki (redaktor naczelnny), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączące wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział misji 659-39 Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i terminy druków ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Rekopiesy nie zamawiających nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł), przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9. 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029 F-1

Ludziom starszym naprzeciw

Podwyżka najniższych emerytur i rent, reforma systemu zabezpieczenia społecznego weteranów pracy, umożliwienie niektórym grupom wcześniejszego przejścia na emeryturę — to główne, najwyżej interesujące ludzi w podeszłym wieku pozycje rządowego programu poprawy sytuacji materialnej społeczeństwa, zaaprobowanego na XII Plenum KC PZPR i uchwalonego przez Sejm. Wprowadzenie w życie tych doniosłych decyzji, równoległe z zakrejonym na szeroką skalę programem podwyżek płac, oznaczać będzie wydatne polepszenie warunków życia seniorów.

Na dobre samopoczucie skłaniają się jednak nie tylko decyzje o podwyższeniu płac emerytur, lecz również atmosfera otaczająca na co dzień ludzi, którzy po wieloletniej ciężkiej pracy odeszli na zasłużony

wypoczynek. Bardzo wiele zależy tu od ich macierzystych zakładów pracy, od związków zawodowych, które skupiają obecnie blisko 700 tys. emerytów i rencistów. Ta przynależność ułatwia organizacjom związkowym niesienie wszechstronnej pomocy byłym pracownikom, a równocześnie sprzyja wykorzystaniu doświadczeń i chęci pracy społecznej wielu seniorów.

W licznych zakładach działają kluby skupiające byłych pracowników.

Dla ludzi starszych, którzy nie mają oparcia w rodzinie, związki zawodowe organizują wspólnie z władzami terenowymi domy dziennego pobytu. Niektóre związki wybudowały też kluby dla emerytów z zakładu swojej branży. W ostatnich latach zbudowano 11 takich domów dla byłych pracow-

ników zakładów chemicznych, górniczych, służby zdrowia oraz kolejarzy i nauczycieli. Trzy dalsze domy budują obecnie wioźniarze i handlowcy.

Znaczne kwoty przeznacza się z budżetów związkowych na pomoc materialną dla emerytów i rencistów żyjących w trudnych warunkach. Np. Związek Zawodowy Metalowców wydał na ten cel w ub roku 8,6 mln zł, a Związek Zawodowy Pracowników Handlu i Społdzielczości — niewiele mniej. Niezależnie od tego byli pracownicy korzystają z abonamentów obiadowych w stołówkach zakładowych, z pomocy zakładu w remoncie mieszkania, bezpłatnych biletów do kin i teatrów itp.

Bardzo sobie cenią emeryci i renciści pomoc związkową w staraniach o skierowanie do sanatorium lub na wczasy. Ich potrzeby zdrowotne są uwzględniane w możliwie najszerszym zakresie. Świadczy o tym fakt, że np. w 1971 r. na 10 tys. zatrudnionych skorzystało z leczenia sanatoryjnego lub profilaktycznego 234 pracowników, podczas gdy na 10 tys. emerytów i rencistów — 758, a więc 3-krotnie więcej. Za minimalną opłatą, a gdy emerytura lub renta jest niska — bezpłatnie, byli pracownicy wyjeżdżają na wczasy, szczególnie dla nich przez związki organizowane. Dużym powodzeniem cieszą się także wczasy dla ludzi starszych w pracowniczych ośrodkach działkowych wielu miast.

Te i inne formy pomocy seniorom zasługują na upowszechnieniu we wszystkich zakładach pracy. Sprzyjają temu nowe zasady gospodarowania zakładowymi funduszami socjalnymi, gwarantujące byłym pracownikom korzystanie ze świadczeń socjalnych zakładów.

Doświadczenia wielu organizacji związkowych potwierdzają, jak wiele pożytku przynosi udział emerytów i rencistów np. w kontroli społecznej handlu i usług (dziś stanowią oni 40 proc. ogólnej liczby kontrolerów), w samorządach ogrodów działkowych, w pracach komitetów opiekuńczych nad szkołami, w komisjach rad zakładowych, w pracy wychowawczej z młodzieżą. Również aktywność zawodowa wielu seniorów, którzy chcą i mogą pracować, przynosi obopólne korzyści. Zwalacza tam, gdzie niełatwa jest sytuacja na rynku pracy. Znalazło to m. in. wyraz w niedawnej zmianie przepisów o zawieszaniu emerytur w odniesieniu do zatrudnionych w handlu i usługach.

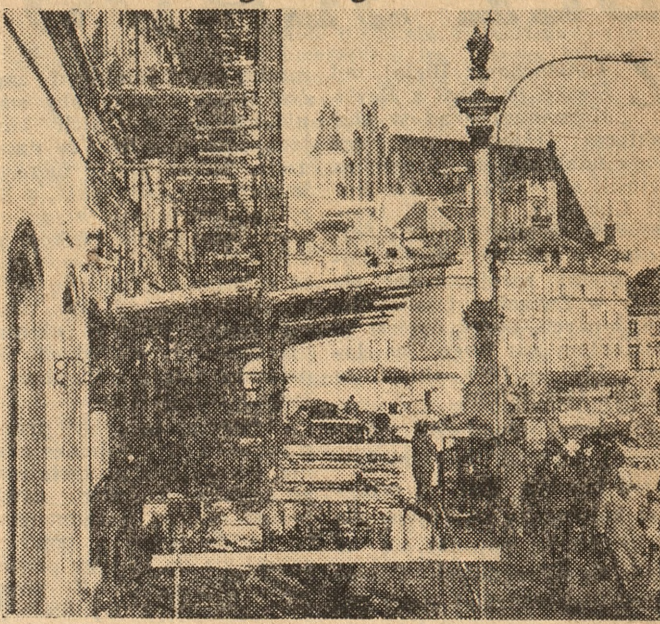
ROMANA KALECKA

Powołanie Instytutu Kształtowania Środowiska

Z dniem 31 stycznia rozpoczęła działalność nowa placówka naukowo-badawcza: Instytut Kształtowania Środowiska. Instytut podlega Resortowi Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska i powstał w wyniku połączenia 4 dotychczas istniejących instytutów: Urbanistyki i Architektury, Gospodarki Mieszkaniowej, Gospodarki Komunalnej oraz Instytutu Ochrony Środowiska.

Instytut — jego kilkanaście zakładów specjalistycznych i oddziały terenowe — zajmować się będzie m. in. badaniem istniejącego stanu w poszczególnych dziedzinach objętych jego działalnością, przygotowaniem programów rozwojowych, opracowywaniem nowych rozwiązań technicznych i organizacyjnych. (PAP)

Remont stylowych kamienic



Na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie trwają remonty stylowych kamienic.

Fot. — CAF

Na wsi bez martwego sezonu

Dla mało wnikliwego obserwatora styczeń, to martwy sezon w rolnictwie. Ale właśnie w zimie, po ukończeniu podstawowych prac w polu, trzeba podejmować wiele czynności organizatorskich i porządkowych. Pierwsza sprawa, to przegląd sprzętu rolniczego i maszyn, ich konserwacja, zabezpieczanie na zimę. W razie stwierdzenia uszkodzeń i awarii zespołów nie wolno marnować ani jednego dnia. Sprzęt musi być jak najrychlej przekazany fachowcom do naprawy. Umożliwia to bowiem bardziej racjonalne wykorzystanie czasu pracy w zakładach naprawczych, które mogą sobie planować odpowiednio front robót. Unika się spiętrzeń i zdemorowania przed sezonem prac polowych, można lepiej gospodarować częściami zamiennymi, w porę zamówić brakujące detale.

Z myślą o wiosnie

Zima, to także dogodny czas zakupu nawozów sztucznych, których jest obecnie pod dostatkiem. Zapasy tegoroczne wielkopolskich GS są wyższe o 15 000 ton niż w podobnym okresie roku 1973; do końca stycznia obowiązują też bonifikaty, taniej zatem można nabyć nawozy. A zasłone nimi na wiosnę oziminy odwdzięczą się obfitym plonem. Duży zasób wilgoci w glebie pozwoli w tym roku na dobre przyswajanie składników nawozowych przez rośliny. To jest okazja, aby podnieść poziom nawożenia w województwie poznajskim do planowanego na rok

bieżący wysokości ponad 214 kg NPK na hektar. Inaczej nie będziemy mogli osiągnąć podobnych jak w roku ubiegłym plonów.

Te sprawy stanowią wdzięczny temat dla szkolenia rolniczego. Tam można teraz przed-

**CENA
każdego
DNIA**

stawić rolnikom racjonalne rozwiązania problemu zbożowo-pasowego w naszym województwie. Jeśli uda się w tym roku rozszerzyć areal jęczmienia o 14,8 procent i pszenicy o 9,4 procent, to będzie można powiedzieć, że czas poświęcony na szkolenie rolnicze nie został stracony. Odsetki od tego czasu, to wyższe o kilka kwintali zbiory zbóż. Tym bardziej jest to możliwe, że gwarantuje się m. in. pełne zapatrzenie w kwalifikowany materiał siewny (o 5000 ton więcej ziarna niż w roku 1973).

Skrócić czas pracy na polach

Procesy intensyfikacji produkcji rolnej, roślinnej i hodowlanej, rozwinęła konsekwentna polityka państwa. W niedawnym przemówieniu sejmowym premier Piotr Jaroszewicz zapowiedział szereg korzystnych decyzji rządu na rzecz rolnictwa. Dotyczą one głównie ponadplanowych dostaw środków produkcji dla wsi: materiałów budowlanych, ciągników, maszyn i narzędzi rolniczych, urządzeń do mechanizacji hodowli. W tym celu zakupi się jeszcze w bieżącym roku 10 000 traktorów w Związku Radzieckim. Wielkopolska otrzyma wyższe niż w roku ubiegłym przydziały maszyn rolniczych, zwłaszcza kombajnów buraczanych i ziemniaczanych.

Lepsze wyposażenie techniczne rolnictwa powinno wydatnie skrócić czas pracy na polach i ułatwić tegoroczne zbiory zbóż oraz roślin pastewnych i paszowych. Jest to konieczne, bowiem w związku z uchwalonym przez Sejm podniesieniem cen skupu buraków cukrowych należy liczyć się z korekturami w zasiewach wiośennych, a co za tym idzie — zwiększoną masą zbiorów w jesieni. Zmiany nastąpią w przyszłości w uprawach innych roślin przemys-

łowych, w związku z korzystniejszymi warunkami kontraktacji (np. wyższa cena za rzepak).

Możliwość otrzymania w tym roku większych przydziałów sprzętu nakłada na bazy międzykółkowe i kółka rolnicze obowiązek wcześniejszego zawierania umów z rolnikami. Pozwoli to na dokładniejsze rozplanowanie zajęć w porze nasilonych prac polowych. Chodzi o to, aby nie zmarnować ani godziny na zbyteczne postoje, czy niepotrzebne przejazdy w toku robót wiosennych.

Wykorzystać koniunkturę

W ubiegłym roku produkcja globalna wielkopolskiego rolnictwa wyniosła 44 mld zł (w tym produkcji zwierzęcej — 20,5 mld zł). W przeliczeniu na każdy dzień roku przypadało 15 milionów zł. W związku z podniesieniem tegorocznych zadań oraz cen skupu żywności, przyrost produkcji zwierzęcej będzie zapewne wyższy, niż to pierwotnie planowano. Ze spisu rolnego w grudniu ubr. wynika, że podobna liczba pracowników wielkopolskiego rolnictwa, będzie musiała obsłużyć inwentarz zwiększony o kilka — a w przypadku chowu trzody chlewnej — o kilkanaście procent.

Dotyczyć to będzie nie tylko wielkich ferm państwowych czy spółdzielczych. Nie przybędzie rąk do pracy i w gospodarstwach indywidualnych. Stąd — konieczność szybszego postępu mechanizacji obsługi. Chodzi o to, aby jeden człowiek nie oparał 10 tuczników, lecz sto lub dwieście, żeby przy tym samym nakładzie pracy efekty były wielokrotnie wyższe. Takie są założenia specjalizacji produkcji, której ma sprzyjać rozwijająca się współpraca między rolnikami i gospodarstwami współpracującymi oraz zespołami rolników indywidualnych.

To pewne, że pomyślna koniunktura wykorzystają najpierw przodujące gospodarstwa chłopskie w Wielkopolsce i kraju. Są bowiem zaawansowane w procesach produkcyjnych, stanowią właściwą gospodarę towarową. Co jednak zrobić z 40 000 gospodarstw w naszym regionie, które uzyskują wyniki poniżej średnich wskaźników wojewódzkich? Część ich ziemi zostanie zapewne przekazana za podwyższone ostatnio renty. Dla pozostałych są rozliczne możliwości aktywizacji produkcyjnej, której służy m. in. „Głosowy” konkurs „Każdy hektar rodzi więcej”.

Jest zatem o czym myśleć i co robić w wielkopolskim rolnictwie. W produkcji żywności nie ma martwego sezonu, tutaj też liczy się każdy dzień.

MARIA POLCYNOWA

Z DOBRYCH NAJLEPSI

Chorzy czekają, to zobowiązuje

Pielęgniarkę Barbarę Zielińską spotkać można codziennie rano w przychodni rejonowej Poznań — Wilda przy ul. Gwardii Ludowej 28. Uzupełnia wtedy dokumentację chorych, sterylizuje narzędzia, potrzebne do pracy, wykonuje niecierpiące zwłoki zabiegi. Potem, po godzinie 10, zdejmuje biały kitel, opuszcza gabinet i zaczyna drugą, tę znacznie trudniejszą część pracy pielęgniarki środowiskowej: wyrusza za teren.

— Mam pod swoją opieką — mówi — pani Barbara — wyróżniona listem od I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka — około 30 osób. W większości są to ludzie starsi, wymagający nie tylko opieki medycznej, ale również, a może przede wszystkim — serdecznej ludzkiej troski. Oni na mnie czekają. To zobowiązuje. Czy pracuję dobrze? A czy można krzywdzić chorego człowieka?

Teren działania Barbary Zielińskiej nie należy do łatwych. Wilda jest dzielnicą demograficznie starą, mieszkanią są wielorodzinne. Podopieczni pielęgniarki środowiskowych to ludzie najczęściej samotni i opuszczeni przez najbliższych, nierzadko nieuleczalnie chorzy. Ten ciągły kontakt ze starościami, wkracza nie w rodzinne dramaty — niekiedy zniechęca.

— Nie można powiedzieć o naszej pracy, iż kończy się po 8 godzinach — wyjaśnia moja rozmówczyni — bo przecież o problemach pacjentów myślę nie tylko w ich mieszkaniu. Czasami chciałoby się odejść do innego typu pracy. Są to jednak załamania chwilowe. Przeważa przywiązanie

do zawodu. Przyjemnie jest kiedy stali pacjenci cieszą się na mój widok. Dopytują, dlaczego nie przychodzę częściej.

Opieka nad ludźmi starszymi nie jest jedynym zajęciem zawodowym Barbary Zielińskiej. Do jej obowiązków — oprócz codziennych zabiegów, wykonywanych w domu chorego — należą też wizyty profilaktyczne u małych dzieci. Szczególną opieką otacza się dzieci z rodzin rozbitych, dzieci alkoholików. W gestii pielęgniarek środowiskowych leży też opiniowanie wniosków o przydziałanie miejsc w domach dziecka.

Pracy jest dużo. Mimo to — jak informują mnie koleżanki pani Barbary — jest ona człowiekiem, który nigdy nie odmawia, gdy trzeba pomóc choremu. Sama ma rodzinę, dwoje dzieci, ale jeśli wypadnie jakieś dodatkowe zlecenie, wiadomo, że można na niej polegać. Jest koleżeńska, chętnie dzieli się swoją wiedzą, nabytą w ciągu 18 lat pracy.

Musimy już kończyć naszą rozmowę. Zbliża się godzina 10. O tej porze — powiada Barbara Zielińska — zawsze odpowiadam stałemu mojemu pacjentowi. On czeka przy uchylonych drzwiach. Jest zimno, nie mogę się spóźnić i narażać go na przeziębienie. (len)

6 kategorii • W barach mlecznych i stołówkach — bez zmian

Nowe marże w gastronomii

Praca gastronomii budzi nieustanne zastrzeżenia. Oprócz wielu subiektywnych przyczyn, powodów tego — zdaniem resortu handlu wewnętrznego i usług — szukać należy także w zbyt niskich, od kilkunastu lat nie zmienianych marżach. Gastronomii — według MHWiU — nie stać było po prostu na należyte wyposażenie lokali, utrzymanie ich na właściwym poziomie, wyższe uposażenie personelu i dalszy rozwój. Marże polskie są najniższe wśród krajów socjalistycznych. Np. w Czechosłowacji wynoszą od 50 do 170 procent. Na wniosek MHWiU marże będą od 1 lutego podwyższone średnio o 10 do 15 proc.

Jak w szczegółach wyglądać będzie ta zmiana? Przede wszystkim zmienia się podział lokali na kategorie. Było ich dotychczas 4, teraz będzie 6, zamiast kat. „S”, która znika pojawia się „lux”.

Na razie wszystkie lokale automatycznie obniża się o jedną kategorię, w ciągu półroczną zaś przeprowadzona zostanie weryfikacja, która ustali według ostrych kryte-

riów, jaka kategoria komu się należy.

Marże ustalane będą, jak zawsze zresztą, w zależności od kategorii. Z tym, że kat. „lux” i I nie mają marż stałych. Ceny ustalać będzie kierownik lokalu według własnej kalkulacji, uwzględniając potrzeby restauracji o tym standardzie, a także konieczność uzyskania zysku.

Zakłada się, że regulatorem będzie popyt. Jeśli lokal będzie umiał zaoferować gościom coś naprawdę atrakcyjnego, dobre jedzenie, wysoki standard usług, miłą atmosferę, zdobędzie klientów prawdopodobnie także przy wysokich cenach. Jeśli mu się to nie uda, przegra w konkurencji i będzie musiał obniżyć ceny — ale nie dalej niż do poziomu kat. II — co oczywiście odbije się na zarobkach personelu.

Brzmi to dla przeciętnego bywalca naszej gastronomii co najmniej egzotycznie i nie należy się chyba spodziewać, że cud nastąpi natychmiast. Z czasem jednak konieczność zabiegania o gości zmusi chyba

gastronomów do zmiany obyczajów.

W zakładach kat. II do V marże wynoszą od 20 do 120 proc. (innej wysokości na mięso, tanie warzywa, towary handlowe). Będą to jednak marże maksymalne i zakłady mogą je obniżyć zależnie od popytu.

We wszystkich lokalach niższych kategorii, nastawionych na żywienie w godzinach obiadowych (od 13 do 17) wydawać się będzie obiady firmowe z bonifikatą, nie mniejszą niż 10 proc. normalnych cen stosowanych w danym zakładzie. Mają to być zestawy z tanich dań mięsnych i bezmięsnych, przygotowane z myślą o tych, którzy do restauracji przychodzą przede wszystkim zjeść. Wydawanie obiadów firmowych ma być obowiązkiem, a nie dobrą wolą personelu. Ewentualne straty, ponoszone przez restauracje na tych obiadach, wyrównywane będą z marż z alkoholi.

Także lokale najwyższej kategorii mogą, ale nie muszą wydawać w godzinach obiadowych

W kilku zdaniach

WCZASY NAD SEWANEM

Nad wysokogórskim jeziorem Sevan w Armenii rozpoczęto budowę wielkiego ośrodka wczasowego dla 2300 osób. U stóp gór kaukaskich wybudowanych zostanie w najbliższym czasie kilkadziesiąt domów wczasowych, sanatoriów i baz turystycznych.

DLA KRAJÓW ROZWIJAJĄCYCH SIĘ

Największym ośrodkiem przygotowującym w ZSRR kadry lekarskie dla krajów trzeciego świata jest Symforopol. W ciągu 6 lat zawód lekarza zdobywają na Akademii Medycznej studenci z 30 krajów w tym z Syrii, Republiki Czad, Jemenu, Nepalu, Iraku i wielu innych krajów. Wielu spośród kończących akademię kontynuuje naukę i zdobywa tytuł kandydata nauk medycznych. (APN — PAI)

BEZ ŚLADU⁽⁴⁾

Z Częstochowy Bielaj vel Slesko pojechał z E. do Koronowa, skąd w charakterze repatriantów z Bugu udał się do Szczecina. Zgłosił się w Biurze Ewidencji Ludności, otrzymali tymczasowe zaświadczenie tożsamości — odcinek meldunkowy. Bielaj zarejestrował się także w Związku Osadników Wojskowych, podał, że jest repatriantem z Bugu, w latach 1939 — 1945 służył w wojsku radzieckim.

Pierwszej ewidencji wojskowej dokonał w Gnieźnie przed komisją RKU i otrzymał książeczkę wojskową. Na tę książeczkę powołał się w Wydziale Drogowym Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, aby dostać prawo jazdy. Chcąc uzyskać dowód osobisty, wypełnił odpowiedni druk, załączył kartę repatriacyjną, tymczasowe zaświadczenie tożsamości. Na tej podstawie wręcono mu dowód osobisty. W 1969 roku otrzymał w Koninie nowy dowód osobisty i posługiwał się nim do dnia aresztowania — 3 marca 1971 r.

Dokumentami na nazwisko Bielaj posługiwał się na Studium Bibliotekarskim w Jarocinie, przy rejestracji urodzin trzech córek, przy pobieraniu pożyczek bankowych, zawieraniu umów. Nazwiskiem — Zygmunt Bielaj podpisywał szereg materiałów w „Gazecie Poznańskiej”.

Bielaj był znany w Koninie: udzielał się w radiowęźle, uczestniczył w społecznym komitecie budowy szkół, był kierownikiem Powiatowej i Miejskiej Biblioteki. Prowadził prywatne przedsiębiorstwo, pasłkę pszczelarską, hodowlę pieczarek, założył fermę brojlerów.

Slesko pod nazwiskiem Bielaj bał się przypadkowego zde-

maskowania, zamierzał zapuścić brodę i wąsy, aby zmniejszyć wygląd, w takich chwilach żona mówiła, że dziwaczne. Maria Bielaj niepokoiła się jego przeszłością, o której tak niewiele w gruncie rzeczy wiedziała. Córkom powiedziała: Służyłem w wojsku polskim w charakterze oficera, po wojnie zostałem zdemobilizowany. Podczas okupacji przebywałem w Związku Radzieckim i tam nauczyłem się języka rosyjskiego.

Studiował przepisy prawne o ściganiu za popełnione zbrodnie. Po wejściu w życie nowego kodeksu karnego, ustalającego okres przedawnienia na lat dwadzieścia, ponownie zabrał się do lektury prawniczej. Zeznał: „Z poznanych przepisów wynikało, że nabyłem uprawnienia do ubiegania się o obywatelstwo polskie, że przepisy chronią przed ewentualną ekstradycją do Związku Radzieckiego. Po nieważ czyni moje z 1945 r. zostały z mocy prawa przedawnione, nie stoi na przeszkodzie do zalegalizowania mojego stanu prawnego w Polsce”.

W dowodzie osobistym obniżył swój stopień wojskowy, w rubryce „zawód” podał rolę. Nie wstąpił do ZBoWiD-u, bo udział w jego pracach powiększyłby niebezpieczeństwo wykrycia jego przestępstw.

Zofia S. zeznała: Bielaj był człowiekiem bezwzględny, upartym, mściwym i bardzo niebezpiecznym. Kłamał na każdym kroku... Oświadczył mi, że jego dewiza jest nie bronić się, ale oskarżać...”

W śledztwie zeznania Bielaj vel Sleski przeszły nad-

zwyczajną ewolucję: od całkowitego zaprzeczenia prawdziwości stawianych zarzutów, aż do opisanego popełnienia zbrodni w 1945 roku i uprowadzenia Kamińskiej w 1970 r. W zeznaniach z 7 i 8 lipca 1971 r. przedstawił zupełnie nową i zaskakującą koncepcję uprowadzenia i dalszych losów Kamińskiej. Był tylko wykonawcą poleceń „Brodacza”, któremu przekazał Kamińską, a „Brodacz” działał na polecenie „Hanki”. Bielaj szantażysta, przedstawił siebie w roli szantażowanego i terroryzowanego przez „Brodacza”. Czy postać „Brodacza” jest prawdziwa, czy też Bielaj stworzył ją, broniąc się przed najcięższym zarzutem oskarżenia?

W śledztwie Bielaj nie wymienił ani imienia, ani nazwiska „Brodacza”. Przesłuchującemu oficerowi zwracał uwagę, aby nie używał słowa „rzekomy Brodacz”, bo „Brodacz” żyje. Szantażował go rzekomo, wręczył mu więc 100 tysięcy złotych, aby milczał o jego przeszłości i nie donosił o zbrodniach z 1945 r. Opisał spotkanie z „Brodaczem”.

„Brodacz” miał mówić: „W pewnym mieście (miasta nie wymienił) jest kobieta, która chciałaby uciec od męża i chce go wykorzystać finansowo i dlatego pragnie upozorować porwaną”. Zastanawiałem się nad tą propozycją, za pytałem: „co się stanie, jeśli nie wykonam polecenia?” Od powiedział: „Pan sam wie, co może się stać z panem i pańską rodziną”. Wyraziłem zgodę. „Brodacz” przeszedł do szczegółów. W piątek 29 maja 1970 r. miałem pojechać do Płocka. Tam „Brodacz” był ubrany w płaszcz ortalanowy koloru ciemnogranatowego, na głowie miał czapkę beret z tego samego materiału. Taki ubiór utrwalił mi się w pamięci nie tylko z tego spotkania, ale i ze spotkań poprzednich. Nie umiem określić, czy „Brodacz” posiadał rękawicz-

ki. Zwracał uwagę zarostem, czarną brodą i czarnymi wąsikami. Broda i wąsiki były zadbane, podgoloné. Broda nie łączyła się z bokobrodami.

W umówiony piątek wyjechałem z domu około godziny 9 rano. Dziesięć kilometrów przed Płockiem zepsuł mi się samochód. „Brodacz” nie przyszedł na umówione miejsce. Wieczorem tego samego dnia zadzwonił. Wyznaczył następne spotkanie w piątek 5 czerwca 1970 r. Próbowałem przekonać „Brodacza”, że mój samochód jest niesprawny. Powiedział wtedy ostro, że mam tydzień na naprawienie samochodu. Nie wiem, czy żona słyszała rozmowę, nie wiem czy była w domu. 5 czerwca 1970 r. wyjechałem do Płocka po 9 rano. Na cztery lub pięć kilometrów pod Płockiem wyszedł z zagajnika i wsiadł do mojego samochodu. Siedząc obok mnie na przednim siedzeniu polecił jak mam dalej postępować, wręczył mi szkie. Zgodnie ze szkicem miałem przyjechać do Płocka, skrócić w lewo i drogą udać się do miejscowości Duninów. Tam przy znaku drogowym, zaznaczonym na szkicu, należało skręcić na polną drogę i wjechać do lasu odległego około 300 — 400 m od drogi. Kobieta z Płocka miała przywieźć do rozwidlenia dróg i tam zatrzymać samochód. Wróciłem do Płocka. Szukałem ul. Tumskiej. Kiedy ją odnalazłem i doszedłem do domu wskazanego na szkicu, zobaczyłem spacerującego tam „Brodacza”. Zażądał zwrotu szkicu. Wskazał tabliczkę z nazwiskiem Stefani Kamińskiej umieszczoną na murze budynku. Na ulicy Tumskiej „Brodacz” powiedział, że mam zgłosić się około godziny 15.00 i przedstawić się jako ojciec chorego dziecka. („Prawo i Życie”)

EDMUND ZUREK

c. d. n.

Wojskowe szkoły zawodowe drogą do atrakcyjnego zawodu

Co roku liczne grono młodych obywateli zastanawia się nad wyborem zawodu i możliwościami dalszego kształcenia się. Decyzja ta jest bardzo ważna. Od jej trafności zależy przecież dalsza droga życiowa, zadowolenie, sukcesy w pracy zawodowej i towarzyszące im uznanie społeczne.

Zawodów ciekawych i użytecznych jest w naszym kraju bardzo wiele. Nasza gospodarka narodowa oraz rozległe dziedziny kultury, oświaty, nauki i administracji potrzebują stalego dopływu nowych, wykwalifikowanych kadr fachowców. W równej mierze dotyczy to naszych ludowych sił zbrojnych. Modernizującej się ciągle armii niezbędni są nowi do wódcy i specjaliści wojskowi, kierujący skomplikowanym organizmem życia wojskowego, szkolący i wychowujący żołnierzy na odważnych i niezawodnych obrońców Ojczyzny. Dowódców i różnorodnych specjalistów przygotowują wojskowe szkoły zawodowe. Stwarzała one młodym i ambitnym ludziom rozległe perspektywy za spokojenia życiowych aspiracji intelektualnych i zawodowych oraz stwarzają możliwość zdobycia atrakcyjnego zawodu: oficera, chorążego i podoficera.

Absolwenci szkół średnich

(maturzyści) mają do wyboru 3 akademie wojskowe i 11 wyższych szkół oficerskich o różnych specjalnościach i kierunkach.

Czas trwania studiów:

- w Wojskowej Akademii Technicznej na kursie magisterskim 5 lat, a na kursie inżynierskim 4 lata;
- w Wojskowej Akademii Medycznej na Wydziale Lekarskim 6 lat, a na wydziałach Stomatologicznym i Farmaceutycznym po 5 lat;
- w Wyższej Szkole Marynarki Wojennej na kierunkach: dowódczym i elektrycznym po 4 lata i 2 miesiące, a na kierunku elektromechanicznym — 4 lata i 8 miesięcy;
- we wszystkich wyższych szkołach oficerskich — 4 lata.

Od kandydatów do akademii wojskowych i wyższych szkół oficerskich wymagane jest spełnienie następujących warunków: obywatelstwo polskie, nienaganna postawa społeczna i polityczna, zdolność do służby wojskowej w charakterze kandydata na żołnierza za wodowego, stwierdzona orzeczeniem właściwej wojskowej komisji lekarskiej, stan wolny, ukończona szkoła średnia, uprawniającą do studiów w szkołach wyższych (świadectwo maturalne), wiek do 23 lat życia z wyjątkiem WAM, do której obowiązuje wiek do 21 roku życia.

Wojskową kadrę techniczną kształci 13 szkół chorążych różnych rodzajów wojsk i służb. Nauka w szkołach chorążych, łącznie z praktyką zawodową trwa od 1 roku do 3 lat. Warunki jakim muszą odpowiadać kandydaci do szkół chorążych są następujące: obywatelstwo polskie, wiek do 23 lat, odpowiednie zdolności fizyczne i psychiczne, stan wolny, odpowiednie wartości moralne i polityczne. Jeśli chodzi o wykształcenie to na 1-roczny i 2-letni kurs szkolenia przyjmowani są kandydaci, którzy są absolwentami średnich szkół technicznych lub liceów ogólnokształcących.

Terenowe Sztaby Wojskowe prowadzą także zapisy kandydatów na podoficerów zawodowych do 17 szkół o różnych specjalnościach.

Od kandydatów do szkolenia na podoficerów zawodowych wymagane są następujące wa-

runki: ukończone 17 lat, stan wolny, odpowiednie zdolności fizyczne i psychiczne, odpowiednie wartości moralne i polityczne oraz ukończona szkoła za wodowa lub 2 klasy szkoły średniej.

Szczegółowych informacji o warunkach przyjęcia do poszczególnych szkół wojskowych udzielają wszystkie powiatowe, a w Poznaniu dzielnicowe sztaby wojskowe oraz Wojewódzki Sztab Wojskowy w Poznaniu. Informacji udziela się również telefonicznie. Termin składania podań upływa do: Wojskowej Akademii Technicznej, Wojskowej Akademii Medycznej, Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej i Wyższej Oficerskiej Szkoły Lotniczej — 15 maja br. do pozostałych wyższych szkół oficerskich — 30 maja, a do szkół chorążych — 20 czerwca z wyjątkiem szkoły chorążych Wojsk Lotniczych (15 września) i Podoficerskiej Szkoły Marynarki Wojennej — 10 lipca br. (na)

Ropa naftowa na pustyni Kyzyl-Kum

Potwierdziły się przypuszczenia uczonych radzieckich, że położona w środkowej części Azji pustynia Kyzyl — Kum zawiera złoża ropy naftowej. Ostatnio z wywierconego szybu o głębokości 2 500 m wytrysnął potężny strumień ropy naftowej. Ropa wytrysnęła w pobliżu odkrytych poprzednio złóż gazu ziemnego.

Pustynię Kyzyl — Kum, nie bez racji, nazwali geolodzy radzieccy „składem bogactw naturalnych”. Poza ropą naftową i gazem ziemnym znajdują się tu złoża wielu metali kolorowych i innych rzadkich minerałów. (PAP)

SPORT-SPORT

Za dwa dni pierwszy gong

Wielkopolscy pierwszoligowcy u progu sezonu

Zaledwie dwa dni dzielą nas od rozpoczęcia spotkań pierwszej i drugiej ligi bokserskiej. Największym zainteresowaniem cieszą się rozgrywki ekstraklasy, w których tym razem nie zabraknie przedstawicieli Wielkopolski.

Jakie nastroje przed inauguracją?

— Z tym pytaniem zwróciliśmy się do trenerów i działaczy pierwszoligowych beniaminków: Olimpii Poznań i Zagłębia Konin.

Mówi kierownik sekcji bokserskiej Olimpii: ppłk. Władysław Kina—Wronski: Niestety do meczu z Legią nie wystąpiamy w najbliższym składzie, zabraknie Józefa Stachowiaka, który nie wyleczył jeszcze kontuzjowanej nogi. Mocnym punktem w zespole będzie z pewnością Bogdan Jakubowski. W Warszawie łatwo skóry nie sprzedamy, chcemy przywieźć dobry rezultat.

Moim zdaniem faworytem w naszej grupie są pięściarze Legii, i z nimi trudno będzie nawiązać walkę. Nie wydaje się jednak abyśmy mieli poważniejsze trudności z utrzymaniem się w ekstraklasie.

Nieco mniej optymizmu było w słowach trenera I zespołu — Zdzisława Szafranski, którego spotkaliśmy na treningu w Łasku Goleńskim. Również z jego wypowiedzi wynika, że faworytem w grupie jest zespół Legii. Zdaniem trenera, drużynie wojskowych niewiele ustępuje także Turów Zgorzelec i BBTS Bielsko. Czwarte miejsce wydaje się być w zasięgu poznaniaków. W zespole zresztą panuje bojowy nastrój, nie powinno więc być najgorzej.

*

Już od kilku dni urywają się telefony w sekretariacie konińskie go Zagłębia. Organizatorzy obawiają się, że zabraknie miejsc dla wszystkich chętnych obejrzenia inauguracyjnego spotkania Zagłębia i Avii Świdnik.

Wiceprezes KS Zagłębie nie chciał jednak zdradzić szans swego zespołu. — Grupa jest bardzo wyrównana i dość silna. O pierwsze miejsce będą ubiegały się 2-3 zespoły, chcielibyśmy także znaleźć się wśród najlepszych. Nie ulekniemy się żadnego z przeciwników, sprawa, który z zespołów będzie lepszy rozstrzygnie się na ringu.

Cała kadra pierwszego zespołu od 11 stycznia zgrupowana została na obozie w Slesinie, zajęciami kieruje trener Tadeusz Grzela. Zwraca się przede wszystkim uwagę na wyrobienie siły i wytrzymałości. Ćwiczenia odbywają się w terenie i w sali specjalistycznej. Przypomnijmy, że pierwszym przeciwnikiem bokserów Zagłębia będzie w niedzielę zespół Avii Świdnik. Mecz ten odbędzie się w Koninie. Pięściarze Olimpii natomiast wystąpią w Warszawie, gdzie zmierzą się ze stołeczną Legią.

A oto kadra zawodników zgłoszonych do rozgrywek przez oba kluby: w nawiasach rok urodzenia.

Olimpia — waga papierowa —

Wypelnia się kalendarz kontrolnych spotkań polskich piłkarzy przed finałami mistrzostw świata. Jak poinformował PAP sekretarz generalny PZPN, Adam Konieczny, sfinalizowano mecz Polaków z Belgią.

Związek Piłkarski tego kraju nadesłał potwierdzenie oferty i zespół trenera Kazimierza Górskiego przejdzie 17 kwietnia sprawdzian w pojedynku z „czerwonymi diablami”, jak popularnie określa się w światku piłkarskim belgijskich piłkarzy. Mecz odbędzie się w Belgii.

Nasz kwietniowy rywal nie zakwalifikował się do finałów mistrzostw świata, choć był tego bardzo bliski. Belgowie grając wraz z Holandią, Norwegią i Islandią, nie zanotowali ani jednej porażki i tylko dwa remisy z Holendrami 0:0. Nie stracili w eliminacjach żadnej bramki, zdobywając ich 12, a mimo to nie oni, lecz Holendrzy grali w finałach.

Trener Kazimierz Górski wytypował już 18 piłkarzy, którzy wezmą udział w pierwszej serii spotkań kontrolnych 20 lutego w Gelsenkirchen z Schalke 04. 24 lutego we Florencji z Fiorentiną i w dniach 27. II. — 2. III. w Algierii.

Oto ich nazwiska: bramkarze — Tomaszewski (LKS) i Kalinowski (Ślask), obrońcy — Gorgon (Górnik), Szymanski i Musiał (oba Wisła), Sobczyński (ROW), Bulzac-

Zacięty pojedynek piłkarzy ręcznych Węgier i Polski

Niezwykle zacięty pojedynek stoczyli w śróde w Budapeszcie piłkarze ręczni Węgier i Polski. Niezwykle zwycięstwo 15:14 (8:7) odnieśli gospodarze. Bramki dla Polaków zdobyli: Klempel — 5, Lech i Faleta — po 2 oraz Dybol, Cmyrek, Kuchta, Szolc i Guzik.

Władysław Motała (1957), Stefan Nowak (1958), musza — Tadeusz Fleske (1948), kogucia — Janusz Langner (1948), piorkowa — Zdzisław Nowak (1953), lekka — Czesław Golik (1947), lekkopółśrednia — Bogdan Jakubowski (1948), półśrednia — Bogdan Adamczak (1950) i Józef Stachowiak (1951), lekkośrednia — Władysław Skowronski (1948), Władysław Felkel (1953) i Aleksander Łakomy (1953), średnia — Andrzej Kabarowski (1949) półciężka — Michał Biernacki (1951) i Julian Jakubowski (1951), ciężka — Ryszard Mazur (1950), Jan Wajęsa (1949) oraz Andrzej Kedzierski (1950) i Ryszard Marciniak (1947).

Zagłębie: (od wagi papierowej do ciężkiej) — Edward Lipert (1956), Ryszard Trzcinski (1956), Andrzej Szczepanski (1954), Mieczysław Ruth (1954), Marian Grabarek (1941), Jan Stanislawski (1952), Zygmunt Zbyszewski (1947), Jan Nowicki (1948), Andrzej Ciuchniak (1950), Ludwik Machowiak (1945), Mieczysław Kozłowski (1948), Piotr Woga (1955), Eugeniusz Kieliszkowski (1954), Jerzy Filipiak (1944), Kazimierz Nolbert (1943), Tadeusz Zaborowski (1946), Ryszard Osinski (1955), Józef Perliński (1955), Zbigniew Łaskowski (1955), Zbigniew Maciejewski (1955), Krzysztof Jancek (1953), Zbigniew Rysztof (1954). (zb)

Siatkarskie emocje w Obornikach

Sportowym uczczeniem 29 rocznicy wyzwolenia Obornik Wlkp. był tradycyjny turniej piłki siatkowej kobiet i mężczyzn rozegrany w sali miejscowego Liceum Ogólnokształcącego. Stawili się wszystkie czołowe drużyny powiatu. Impreza, której stawką były w obu kategoriach okazale puchary PKKFIT, zakończyła się generalnym triumfem drużyn elitenowskich. Turniej pań wygrała reprezentacja LZS przy Technikum Rachunkowość Rolnej w Rogoźnie. Wśród 9 zespołów męskich, najlepsi okazali się siatkarze LZS Ryczywół, pokonując w finale LKS Objezierze 2:1 i ZSZ Rogoźno 2:0.

...i Wągrowcu

Podobnym turniejem siatkówki (tylko w konkurencji kobiet) uczczono rocznicę oswobodzenia Wągrowca. Zorganizowało ją Ognisko TKKF „Paluki”, a walka toczyła się o puchar przechodni i sekretarza KP PZPR. Podobnie jak w ub. roku zdobyły go dziewczęta z Liceum Ekonomicznego, wyprzedzając drużynę: Ogniska Zakładowego ZNP „Nauczyciel”, szkółki siatkarskiej SP nr 2, LO i LZS Rakujady. (bop)

17 kwietnia — mecz z Belgią

Skład reprezentacji piłkarskiej na spotkania kontrolne

Wypełnia się kalendarz kontrolnych spotkań polskich piłkarzy przed finałami mistrzostw świata. Jak poinformował PAP sekretarz generalny PZPN, Adam Konieczny, sfinalizowano mecz Polaków z Belgią.

Związek Piłkarski tego kraju nadesłał potwierdzenie oferty i zespół trenera Kazimierza Górskiego przejdzie 17 kwietnia sprawdzian w pojedynku z „czerwonymi diablami”, jak popularnie określa się w światku piłkarskim belgijskich piłkarzy. Mecz odbędzie się w Belgii.

Nasz kwietniowy rywal nie zakwalifikował się do finałów mistrzostw świata, choć był tego bardzo bliski. Belgowie grając wraz z Holandią, Norwegią i Islandią, nie zanotowali ani jednej porażki i tylko dwa remisy z Holendrami 0:0. Nie stracili w eliminacjach żadnej bramki, zdobywając ich 12, a mimo to nie oni, lecz Holendrzy grali w finałach.

Trener Kazimierz Górski wytypował już 18 piłkarzy, którzy wezmą udział w pierwszej serii spotkań kontrolnych 20 lutego w Gelsenkirchen z Schalke 04. 24 lutego we Florencji z Fiorentiną i w dniach 27. II. — 2. III. w Algierii.

Oto ich nazwiska: bramkarze — Tomaszewski (LKS) i Kalinowski (Ślask), obrońcy — Gorgon (Górnik), Szymanski i Musiał (oba Wisła), Sobczyński (ROW), Bulzac-

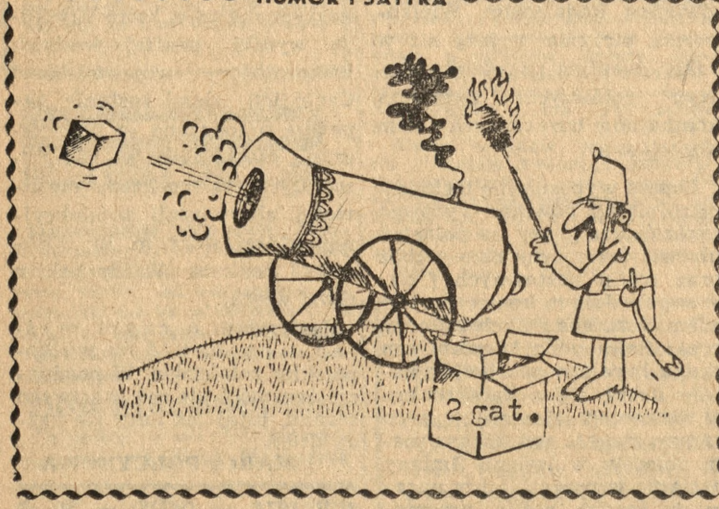
Sukcesy tyżwiarzy radzieckich

W drugim dniu rozgrywanym w Zagrzebiu Mistrzostw Europy w Łyżwiarstwie Figurowym wyłoniono pierwszych medalistów — w konkurencji par sportowych. W śróde rozpoczęły również zmagania o medale pary taneczne.

Skrócony program obowiązkowy solistów zakończył się zwycięstwem 18-letniego dreźnieńczyka — Jana Hoffmana. Po jeździe obowiązkowej i skróconym programie prowadził reprezentant ZSRR Siergiej Wołkow przed Janem Hoffmannem (NRD) i Władimirem Kowalem (ZSRR). Reprezentant Polski Jacek Ziyski znajduje się po dwóch konkurencjach na 22 miejscu.

Tytuł mistrzów Europy w parach sportowych zdobył po raz drugi radziecki duet Irina Rodina i Aleksander Zajcew 142,69 pkt. Tytuł wicemistrzów zdobyła para NRD — Kermer — Oesterreich — a brązowy medal — Amierowa — Ułanow (ZSRR). Polska para Kozłowskińska — Brodecki uplasowali się na 10 miejscu, a Skrzek — Szczypa na 11 pozycji. (o-b)

HUMOR I SATYRA



POKROWCE SAMOCHODOWE

na siedzenia i oparcia z powierzonych skór baranich
WYKONUJE SZYBKO I SOLIDNIE

Specjalistyczny Zakład Usługowy nr 126
WIELOBRANŻOWEJ SPÓŁDZIELNI PRACY „USŁUGA”
Poznań-Górczyn, ul. Kordeckiego 46, tel. 626-69.

Wykonane pokrowce zakładamy na poczekaniu.
U w a g a :
Zakład posiada znak „Gwarancja Dobrych Usług”.
1110-K1

WYNIJ I ZACHOWAJ!

Sprzedam nową Wolgę
Gaz 24 lub zamienię na
nowego Fiata 1500 lub
1300. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 17789g.

Kto przeprowadzi remont
kapitału skuteru Lam-
bretta LD 150. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 17809g.

Fiata 600 Multipla, nowa
obudowa skrzyni biegów,
z mechanizmem różnic-
owym — sprzedam. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 17885g.

Sprzedam Warszawę M-20
i Opla Olimpię. Ul. Dobro-
go Pasterza 5a. 17972g

Sprzedam Syrenę 103. Po-
znań, Grotkowska 15.
17968g

Przyjmę panienkę na po-
kój, ulica Warszawska,
działka „Wolność” 106.
17905g

Kupię pilnie M-2 lub M-3,
Poznań, tel. 690-376.
17808g

Zamienię mieszkanie po-
kój z kuchnią, 33 m², II
piętro — na pokój z ku-
chnią samodzielnie, może
być z dozwolonym. Przy-
byszewskiego 41 m. 7,
Turguła — oglądać godz.
8-10. 17917g

Panią pracującą, po-
szukuję pokoju jednoos-
obowego. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 17915g

Debrecz Kawałkę kwa-
terunkową — zamienię na
podobne w innej dziel-
nicy, lub pokój, kuchnię w
śródmieściu. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 17923g.

Poszukuję pomieszczenia
należącego się na zakład
fryzjerski. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 17933g.

Malżeństwo studenckie —
(bezdzielne) poszukuje pil-
nie pokoju. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 17936g.

Malżeństwo —
poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 17943g.

Poszukuję niekrepującego
pokoju, z osobnym wej-
ściem, nawet na podda-
zie. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 17975g.

Młode bezdzienne małże-
ństwo, poszukuje pokoju z
kuchnią, na okres 2 lat.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 17842g.

Kulturalna panna postu-
diach, na stanowisku, po-
szukuje samodzielnego po-
koju — może być nieume-
blowany. Grunwaldzka 19 dla 17836g

Zamienię mieszkanie kwa-
terunkowe, 3 pokoje, przy
należnościach — na M-3,
nowe budownictwo. Adres
wskazać „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 17909g.

Przyjmę na pokój ucznia.
Maksymilian Undrych —
Poznań, Mostowa 15 m. 4,
tel. 535-55. 17907g

Sprzedam działkę budow-
laną w Mosinie. Melkow-
ski Bolestaw, Uściłkowo,
pow. Oborniki. 17760g

Sprzedam domek jedno-
rodzinny w Przeźmierow-
ie, mieszkanie do zama-
ny w Poznaniu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 17765g.

Kupię dom w Poznaniu
może być niewykończony
lub działkę przy dobrej
komunikacji miejskiej.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 17775g.

Sprzedam działkę budow-
laną z rozpoczętą budową
oraz materiałem budowl-
nym w Zaniemyśle. Zo-
fia Kujawa, Śnieńska,
pow. Środa. 17894g

Sprzedam gospodarstwo 12
ha bez inwentarza żywego
(powiat Wągrowiec). Zgło-
szenia: Krzysztof Jabłoński,
62-100 Wągrowiec —
PCR Nowe. 18104g

Sprzedam parcelę budow-
laną Leszno Wlkp., Dr.
Metziga 27, tel. 39-77.
18015g

Komunikaty

Dziekan i Rada Wydziału Filozoficzno - Histo-
rycznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewi-
cza w Poznaniu — podają do wiadomości, że
w dniu 11 lutego 1974 r. (poniedziałek) o go-
dzinie 10 w gmachu Coll. Novum, ul. Mar-
chlewskiego 124/126, bl. A, s. 203, II piętro —
odbędzie się PUBLICZNA OBRONA PRACY
DOKTORSKIEJ:

mgra Stanisława Laska — pt.: „Absolwenci
wyższych uczelni szcześcińskich”.

Promotor: doc. dr habil. Andrzej Kwilecki —
UAM.

Recenzenci: prof. dr Zygmunt Dulczewski —
Zakł. Bad. nad Polonią PAN; doc. dr habil.
Bolesław Maroszek — Uniw. Gdański.

Z pracami i recenzjami można się zapoznać
w Bibliotece Głównej UAM, Czytelnia Pracow-
ników Nauki, Poznań, ul. Ratajczaka 40.

1105-K1

Matrymonialne

Wdowiec, lat 50, 4 kształ-
cących się dzieci, religij-
ny, subtelny, wykształce-
nie wyższe, rzemieś-
lnik, gotowy podjąć inną
działalność, posłubi odpo-
wiednią panią. Rzeczowe
oferty z fotografią, zwrot
zapewniam, dyskrecja ab-
solutna. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 17919g.

Wysoki blondyn lat 47,
rozwódzający nie z winy,
własnej winy, pozna panią.
Cel matrymonialny. Z
prowincji mile widziana.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 17710g.

Poznam miłego, przystoj-
nego pana w wieku 25-30
lat z wykształceniem śred-
nim lub zawodowym. Cel
matrymonialny. Oferty
tylko ze zdjęciem. Zwrot
i dyskrecja zapewnione.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 17814g.

Kawaler, lat 27, wysoki,
wykształcenie zawodowe,
pozna panią do lat 24 z
mieszkańcem. Cel matry-
monialny. Zdjęcia mile
widziane, zwrot i dyskre-
cja zapewnione. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 17998g.

Pan stanu wolnego, pozna
panią samotną, szczupłą,
miłą, średniego wzrostu
do lat 37. Cel matrymo-
nialny. Tylko poważne
oferty z fotografią, zwrot
i dyskrecja zapewniam.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 18005g.

Samotny, lat 53, pozna pa-
nią do lat 50, z mieszka-
niem, dzieckiem mile widza-
na. Cel matrymonialny.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 18013g.

Wdowiec, lat 34, materiał
nie niezły, pozna pa-
nią średniego wzrostu, lu-
biącą dzieci. Zdjęcia mile
widziane. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 18041g.

Nauczycielka, rozwiedzio-
na bez winy (mieszkanie
spółdzielcze) pozna uczi-
wego, zrównoważonego pa-
n, w wieku 37-45 lat w
celu matrymonialnym.
Tylko poważne oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 18038g.

Pani samotna, wykształ-
cenie średnie, lat 38, po-
siadająca mieszkanie, nie-
zły sytuacja, pozna ucz-
ciwego, sytuowanego pa-
n, w wieku 37-45 lat w
celu matrymonialnym.
Tylko poważne oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 18038g.

JÓZEF WIERZCHOWSKI
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia
1 lutego br. o godz. 13.40 na cmentarzu
junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina
Śniadeckich 13 m. 4. 19311g

Dnia 31 stycznia 1974 roku zmarł po
krótkich cierpieniach, nasz kochany
brat, szwagier i wujek, przeżywszy 71 lat,
śp.

BRUNON GES
Pogrzeb odbędzie się dnia 2 lutego br.
o godzinie 12 na cmentarzu miłostowskim
(Główna).

W smutku pogrążona
rodzina
Poznań, ul. Słowackiego 35 m. 8.

Krewnym, Przyjaciółom, Znajomym,
Współpracownikom, Lokatorom i wszyst-
kim innym osobom — za okazane współ-
czucie oraz udział w pogrzebie mojej żony
i naszej matki

MARIU AMBROSZKIEWICZ
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają

mąż, córka, synowie, synowa i wnuczek
19212g

Dyrekcji, POP, Radzie Zakładowej,
Współpracownikom PP „Wiklina” i PP
Centrali Rybnej, Gronu Pedagogicznemu,
Komitetowi Rodzicielskiemu i Uczniom
Szkoły Podstawowej nr 69 oraz Krewnym,
Kolegom, Przyjaciółom, Znajomym i Wszy-
stkim, którzy wzięli udział w pogrzebie

ARKADIUSZA DABROWSKIEGO
również za wyrazy współczucia, okazaną
życzliwość i pomoc

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
składają
żona z Ewunią i matką
19189g

† Dnia 30 stycznia 1974 r. zmarła, prze-
żywszy lat 78, namaszczona Olejami
św., śp.

WŁADYSŁAWA LECZYK
I-voto Dutkiewicz
z domu Królikowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 lutego 1974 r.
o godz. 12.15 z kaplicy cmentarnej na Ju-
nikowie.

W smutku pogrążona
rodzina
Poznań, ul. Głogowska 191 m. 8.
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
19339g

† Po długich cierpieniach zasnęła w Bo-
gu 29 stycznia 1974 r., nasza ukochana
matka, teściowa, babcia i prababcia,
w 83 roku życia, śp.

WALERIA GRZYBOWSKA
z domu Wybiera

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lutego br.
o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.
Poznań, ul. Dzierżyńskiego 259 m. 1.
19293g

† Dnia 30 stycznia 1974 r. opuściła nas
na zawsze po długich i ciężkich cier-
pieniach, opatrzona Sakramentami św.,
nasza ukochana, najtroskliwsza mama, ba-
bunia i teściowa, śp.

PRAKSEDA STANISZEWSKA
lat 82.

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 lutego br.
o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pozostają
córki, wnuczka i zięć
Poznań, Czesława 2 m. 5. 19367g

Wszystkim za okazaną pomoc, współ-
czucie, wieńce, kwiaty oraz liczny udział
w pogrzebie mojego drogiego męża

ZBIGNIEVA SZATKOWSKIEGO
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają

żona
Parkowo, pow. Oborniki. 19147g

Dnia 29 stycznia 1974 roku zmarł
KAZIMIERZ ROGALSKI
mistrz introligatorski,

długoletni członek Rad Spółdzielni.
W Zmarłym stracił serdecznego ko-
legę i przyjaciela, wybitnego fachowca
i wzorowego członka Spółdzielni.

Rodzinie Zmarłego najserdeczniejsze
wyrazy współczucia składają

Rada, Zarząd, członkowie i pracownicy
Spółdzielni Rzemieślniczej Introligatorów
Wyroby Różne — Poznań, ul. Żydowska 9

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lutego 1974 r.
o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.
1117-K1

Dnia 29 stycznia 1974 r. zmarła nagle
w osiemnastym roku życia
absolwentka Zaśladniczej
Szkoły Gastronomicznej w Poznaniu
ANNA SARNOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia
1 lutego br. o godz. 12.30 na cmentarzu
komunalnym na Junikowie.

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzi-
nie Zmarłej składają

Grono Pedagogiczne, Komitet Rodzicielski
i młodzież ZSG 19297g

Dnia 29 stycznia 1974 r. zmarł tragicznie
pracownik naszego Zakładu

JAN FEDER

W Zmarłym stracił sumiennego pra-
cownika oraz dobrego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 lutego
1974 r. na cmentarzu w Komornikach.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby
w Pławiskach, ul. Czarna 6, o godz. 10.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego
współczucia składają:

Rada Zakładowa — Rada Robotnicza
POP PZPR — Dyrekcja oraz
współpracownicy
Zakładu Energetycznego Poznań — Teren
1137-K1

† Dnia 30 stycznia 1974 r. zmarł nagle
w wieku 61 lat, opatrzony Sakramen-
tami św., najukochańszy mąż, kochany
ojciec, teść i dziadek, śp.

FRANCISZEK WALCZAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 2 lutego br.
o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni
żona, synowie, synowe
i wnuczka
19341g

Dnia 31 stycznia 1974 r. zasnęła w Bogu
nasza ukochana matka, teściowa, babcia
i prababcia, przeżywszy lat 85

AGNIESZKA BREMBOR
z domu Mierzejewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 lutego br.
o godz. 15 na cmentarzu w Stęszewie.

Strapione
dzieci, wnuki i prawnuki
19355g

† Dnia 30 stycznia 1974 r. zmarła, prze-
żywszy 74 lata, ukochana żona, matka,
babcia i prababcia, śp.

STANISŁAWA KLUCZYŃSKA
z domu Romanowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 lutego br.
o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina
Poznań, ul. Racławicka 67. 19361g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 30 stycznia 1974 r. zmarła, opa-
trzona Sakramentami św., przeżywszy
lat 37, nasza najukochańsza mamusia,
żona i córka, śp.

MIROSLAWA CHODKIEWICZ
z domu Woźniak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia
2 lutego br. o godz. 11.05 z kaplicy cmen-
tarnej na Junikowie.

W smutku pogrążeni
mąż z córeczkami, rodzicami
i rodziną
Łęczycza k. Poznania,
ul. Poznańska 8. 19345g

Łęczycza k. Poznania,
ul. Poznańska 8. 19345g

Łęczycza k. Poznania,
ul. Poznańska 8. 19345g

Łęczycza k. Poznania,
ul. Poznańska 8. 19345g

Łęczycza k. Poznania,
ul. Poznańska 8. 19345g

Łęczycza k. Poznania,
ul. Poznańska 8. 19345g

Łęczycza k. Poznania,
ul. Poznańska 8. 19345g

